

Jak mam pokochać moje dziecko? Nie miałem od kogo się tego nauczyć

Artykuł nawiązuje do losów wychowanka młodzieżowego ośrodka wychowawczego, który w wieku 6 lat został umieszczony w domu dziecka. We wczesnym dzieciństwie nie zaznał miłości i czułości rodzicielskiej, w szkole zaczął sprawiać trudności wychowawcze. Niedawno sam został ojcem, czy będzie w stanie zaspokoić emocjonalne potrzeby swego dziecka...

Wprowadzenie do problematyki artykułu w formie cytatu myśli Janusza Korczaka wiąże się z potrzebą sięgnięcia do metod wychowawczych oraz spuścizny literackiej tego wielkiego pedagoga, pisarza, lekarza i przede wszystkim człowieka.

W Roku Korczakowskim jego postać i miłość do dzieci niejednokrotnie stanie się motywem przewodnim działań nie tylko nauczycieli, ale też i rodziców poszukujących skutecznych metod wychowawczych i sposobów rozwiązywania trudnych sytuacji, jakie pojawiają się w zachowaniu coraz młodszych dzieci. Warto zatem, będąc zarówno nauczycielem jak i rodzicem, zadać sobie pytanie: czy dziecko, którym się opiekuję – powtarzając za Januszem Korczakiem – to: „miłość moja, duma moja, troska moja”?

W jednej z jego książek *Jak kochać dziecko* znajdziemy wskazanie: „Chcę, by zrozu-

miano, że żadna książka, żaden lekarz nie zastąpią własnej czujnej myśli, własnego uważnego spostrzegania”.

W przypadku małego dziecka w szkole, ucznia pierwszego etapu edukacyjnego, niewątpliwie największą troską rodziców i nauczycieli powinno być zapewnienie mu bezpieczeństwa emocjonalnego. Stanowi ono bowiem podstawę dalszych zabiegów związanych z nabywaniem przez dziecko kompetencji umożliwiających uczestnictwo w procesie nauczania i uczenia się, istotnych także dla kolejnych etapów edukacyjnych.

Dziecko – miłość moja

Tak myślą o dziecku wszyscy rodzice. Przekazując dziecko pod opiekę nauczyciela/wychowawcy, prawdopodobnie oczekują, że taki sam stosunek do ich dziecka będzie miał nauczyciel.

Dzieci – miłość moja, duma moja, troska moja
Janusz Korczak

Nauczyciel przejmuje rolę rodzica na kilka godzin dziennie. W tym czasie rodzicom towarzyszy wiele obaw wynikających z rozstania z dzieckiem – troska, czy poradzi sobie z rolą ucznia, czy będzie umiało funkcjonować w grupie. Z lękiem przekraczają szkolne progi również dzieci i coraz częściej zdarza się, że różnymi wątpliwościami pozostają obarczone nie tylko uczniowie pierwszego etapu edukacyjnego.

Dla młodszych dzieci bardzo istotne są pierwsze doświadczenia związane z uczeniem się, pierwsze osiągnięcia czy niepowodzenia. Ważny jest emocjonalny stosunek dziecka do osiągnięć lub niepowodzeń. Niebagatelne znaczenie mają lęk, nieśmiałość i umiejętność zaakceptowania nieobecności rodziców. Czy nauczyciel jest do tego przygotowany? Na jakie trudności może napotkać? Gdzie powinien szukać pomocy? Czy z trudnym problemem pozostaje w szkole sam, gdy nie potrafi ▶



► go rozwiązać? Dlatego należy pamiętać, że kompetencje nauczyciela pierwszego etapu edukacyjnego mają duży wpływ na funkcjonowanie ucznia, także na dalszych etapach edukacyjnych.

Dostrzegamy tutaj potrzebę ścisłej współpracy nauczycieli z rodzicami. Jest ona konieczna nie tylko w celu kontynuowania procesu wychowawczego realizowanego przez rodziców. Jest niezbędna do kształtowania u dzieci nowych postaw, powinna ułatwić im nabycie umiejętności uczestnictwa w procesie nauczania, pracy czy zabawy w większej grupie uczniów.

Posługując się na wstępie przesłaniem Janusza Korczaka, chciałabym zwrócić uwagę na dziecko znajdujące się w sytuacji szczególnej – dziecko opuszczone przez rodziców. Takimi dziećmi są wychowankowie placówek opiekuńczo-wychowawczych, resocjalizacyjnych lub socjoterapeutycznych.

Wszystkie dzieci mają prawo do mądrych, kochających rodziców, którzy bezpiecznie przeprowadzą je przez wszelkie trudności, ochronią przed zachowaniami ryzykownymi, ukształtują postawy i przekażą wartości.

Wychowankowie placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych nie posiadają takiego zaplecza emocjonalnego.

Ich rodzice mają ograniczone prawa rodzicielskie lub są ich pozbawieni z powodu niedostatecznego wypełniania obowiązków rodzicielskich. Dzieci wówczas najczęściej stają się wychowankami placówek opiekuńczo-wychowawczych lub trafiają do rodzinnych środowisk zastępczych. Różnie układają się ich losy w placówce, rodzinie zastępczej i w szkole. W związku z tym niemal wszyscy mają zaburzone poczucie tożsamości oraz bardzo niską samoocenę.

Tytuł tego artykułu: *Jak mam pokochać moje dziecko? Nie miałem od kogo się tego nauczyć* jest wypowiedzią jednego z wychowanków młodzieżowego ośrodka wychowawczego.

Michał został umieszczony w domu dziecka w wieku sześciu lat. Prawdopodobnie w jego wczesnym dzieciństwie nastąpiła deprivacja wszystkich potrzeb istotnych dla prawidłowego rozwoju emocjonalnego, budowania obrazu własnej tożsamości, poczucia własnej wartości, bezpieczeństwa, umiejętności nawiązywania kontaktów, funkcjonowania w grupie czy okazywania uczuć. Nie mógł doznać czułości i miłości rodzicielskiej od uzależnionej od alkoholu matki, która zmarła niedługo po jego umieszczeniu w placówce. Okazywania uczuć nie nauczył go ojciec, gdyż nie interesował się losem syna. Z wypowiedzi Michała wynika, że nie nauczyli go tego również wychowaw-

cy w domu dziecka i nauczyciele w szkole. O swojej wychowawczyni mówi: „Ona się nigdy nie uśmiechała”. W domu dziecka zawsze czuł się kimś niechcianym. Michał za kilka miesięcy osiągnie pełnoletniość. Mogłam poznać jego losy, ponieważ w Wydziale Resocjalizacji i Socjoterapii Ośrodka Rozwoju Edukacji realizujemy zadanie związane ze wskazywaniem miejsc dla nieletnich, wobec których sąd rodzinny zastosował środek wychowawczy w postaci umieszczenia w młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub młodzieżowym ośrodku socjoterapii.

Z umieszczeniem Michała w MOW były w ubiegłym roku trudności trwające ponad sześć miesięcy. Chłopiec uciekł z domu dziecka i wykonanie orzeczenia sądu, zgodnie ze wskazaniem miejsca przez ORE, nie było możliwe, ponieważ nikt nie wiedział, gdzie on przebywa. Michał powrócił do domu dziecka przed Świętami Bożego Narodzenia, przeproszając i deklarując chęć ukończenia gimnazjum w MOW lub szkole dla dorosłych. Poinformował dyrekcję i wychowawców, że nie było go z powodu bardzo istotnych okoliczności. Michał został ojcem dziewczynki, która ma w tej chwili pół roku, i próbował jakoś poukładać swoje życie.

Dyrektorka domu dziecka niemal natychmiast zgłosiła do ORE potrzebę ponownego wskazania miejsca dla Michała w MOW, nie ►

► informując o przyczynie niedoprowadzenia do wcześniej wskazywanego ośrodka. Wskazaliśmy pierwsze wolne miejsce, które udało się jak najszybciej znaleźć, zgodnie z właściwym dla niego etapem edukacyjnym, niestety znajdowało się daleko od miejsca zamieszkania.

Dzięki tej okoliczności poznaliśmy historię Michała, gdyż sam zwrócił się z prośbą o skierowanie go do ośrodka położonego jak najbliżej miejsca zamieszkania jego partnerki i dziecka. To wtedy m.in. powiedział o swoich obawach dotyczących porażenia siebie z rolą ojca, o tym, że bardzo chciałby umieć okazywać miłość swojemu dziecku i przyszłej żonie i o tym, że nie miał od kogo się tego nauczyć. Wielokrotnie podkreślał, jak bardzo czuł się kimś niechcianym w domu dziecka. Trafł tam, mając zaledwie sześć lat. Czy ktoś powiedział o Michale: dziecko – miłość moja? Czuł się niechcianym dzieckiem w placówce i nic nieznaczącym małym dzieckiem w szkole.

Prawdopodobnie nie dla wszystkich wychowawców w placówce i nauczycieli w szkole był kimś obojętnym, nieakceptowanym, odrzuconym – ale on to tak zapamiętał! Warto postawić pytanie: dlaczego? Działania dydaktyczne, wychowawcze, profilaktyczne i opiekuńcze traktowane są w szkole kompleksowo, służą realizacji tych samych

celów skierowanych na wszechstronny rozwój ucznia i powinny dotyczyć wszystkich uczniów. Nauczyciel, oprócz wiedzy i umiejętności związanych z realizacją określonych zajęć edukacyjnych, powinien wykazywać się wiedzą z zakresu psychologii rozwojowej, wychowawczej, psychologii zdrowia, problematyki uzależnień, socjologii i prawa. Niezbędne jest również posiadanie zasobu kompetencji przydatnych w pracy wychowawczej.

Dziecko – duma moja

Tak chcieliby myśleć o swoim dziecku wszyscy rodzice. Nauczyciele, wkładając wiele wysiłku w nauczanie i wychowanie uczniów, również mają takie oczekiwania. Chcą, żeby dzieci osiągały jak najlepsze wyniki, gdyż stanowią one najpełniejsze potwierdzenie zawodowych kompetencji nauczycieli, związanych z nauczaniem i wychowaniem.

Ale porównywanie osiągnięć uczniów ze szkół jednego typu na danym terenie może prowadzić do niekorzystnego zjawiska pogoni za jak najlepszą pozycją w rankingu. Wówczas wątpliwe wydaje się wyrównywanie szans edukacyjnych, mało realne – skupienie uwagi na osiągnięciach adekwatnych do możliwości psychofizycznych uczniów, trudne – dostosowanie wymagań do możliwości.

Pojawia się potrzeba podkreślenia, jak ogromne znaczenie dla oceniania osiągnięć ucznia ma dokonanie w okresie przedszkolnym lub wczesnoszkolnym diagnozy obejmującej rozpoznanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych ucznia, jego zainteresowań i uzdolnień oraz możliwości psychofizycznych.

Zgodnie z przepisami Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. z 2010 r. Nr 228, poz. 1487):

„§ 18. 1. Nauczyciele, wychowawcy grup wychowawczych oraz specjaliści w przedszkolu, szkole i placówce prowadzą działania pedagogiczne mające na celu:

- 1) rozpoznanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych uczniów, w tym uczniów szczególnie uzdolnionych, oraz zaplanowanie sposobów ich zaspokojenia, w tym:
 - a) w przedszkolu – obserwację pedagogiczną zakończoną analizą i oceną gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole (diagnoza przedszkolna),
 - b) w klasach I–III szkoły podstawowej – obserwacje i pomiary pedagogiczne mające na celu rozpoznanie u uczniów ►

- ▶ ryzyka wystąpienia specyficznych trudności w uczeniu się,
- c) w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej – doradztwo edukacyjno-zawodowe;
- 2) rozpoznanie zainteresowań i uzdolnień uczniów, w tym uczniów szczególnie uzdolnionych, oraz zaplanowanie wsparcia związanego z rozwijaniem zainteresowań i uzdolnień uczniów.

2. W przypadku stwierdzenia, że uczeń ze względu na potrzeby rozwojowe lub edukacyjne wymaga objęcia pomocą psychologiczno-pedagogiczną, nauczyciel, wychowawca grupy wychowawczej lub specjalista informuje o tym niezwłocznie dyrektora przedszkola, szkoły lub placówki”.

Istotne są także zadania pedagoga i psychologa określone przepisami § 29:

„Do zadań pedagoga i psychologa w przedszkolu, szkole i placówce należy ponadto:

- 1) prowadzenie badań i działań diagnostycznych dotyczących poszczególnych uczniów, w tym diagnozowanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych, a także wspieranie mocnych stron uczniów;
- 2) minimalizowanie skutków zaburzeń rozwojowych, zapobieganie zaburzeniom

zachowania oraz realizacja różnych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej w środowisku szkolnym i pozaszkolnym poszczególnych uczniów;

- 3) prowadzenie terapii indywidualnej i grupowej”.

Biorąc pod uwagę przypadek Michała, przy rzetelnym podejściu do realizacji opisanych zadań, można było rozpoznać nie tylko deficyty, zwłaszcza w sferze emocjonalnej i społecznej, ale przede wszystkim wzmocnić jego poczucie wartości i samoocenę, odkrywając i rozwijając uzdolnienia. Michał jest bardzo muzykalny, lubi i umie tańczyć. W przyszłości, jeżeli uda mu się ułożyć pozytywnie swoje dorosłe życie, chciałby założyć szkołę tańca. Takie są jego marzenia. Uzyskanie wsparcia w zakresie rozwijania uzdolnień w placówce zastępującej mu dom rodzinny i w szkole mogło być podstawą spełnienia marzenia znacznie ważniejszego, może ktoś mógłby powiedzieć o Michale: dziecko – duma moja.

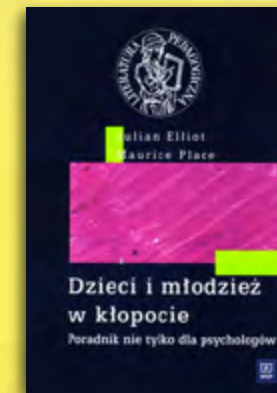
Dziecko – troska moja

Zdiagnozowanie przyczyn utrudniających pełne uczestnictwo ucznia w procesie dydaktyczno-wychowawczym na pierwszym etapie edukacyjnym jest istotne dla oceny ryzyka wystąpienia problemów na dalszych etapach.

Michał zaczął sprawiać trudności wychowawcze w ostatniej klasie szkoły podstawowej i w gimnazjum. Próbował wziąć odwet za upokorzenia odczuwane w pierwszych latach szkolnych, związane z odrzuceniem przez rówieśników i nierówne, w jego odczuciu, traktowanie przez nauczycieli. Był z „bidula”, czuł się gorszy, nie miał domu i nikogo bliskiego. Odczucia te nie mogły być podstawą pozytywnego rokowania co do przyszłości Michała bez udzielenia mu pomocy specjalistycznej, poprzedzonej diagnozą potrzeb.

Ujawnione w okresie adolescencji zaburzenia, głównie w sferze emocji – manifestujące się niegrzecznymi, agresywnymi wypowiedziami adresowanymi do nauczycieli i wychowawców, wagarami, bójkami na terenie szkoły – stały się przyczyną skierowania wniosku do sądu rodzinnego o zastosowanie wobec Michała środka wychowawczego w postaci umieszczenia najpierw w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, później (z powodu niezaakceptowania pobytu w MOS i ucieczek) w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

Taka jest droga do placówki resocjalizacyjno-wychowawczej niemal każdego kandydata, nie tylko wychowanka placówki opiekuńczo-wychowawczej, nie tylko dziecka wychowującego się w dysfunkcyjnym ▶



Dzieci i młodzież w kłopotcie Poradnik nie tylko dla psychologów

Julian Elliott, Maurice Place
Warszawa: **Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne**, 2004, wyd. 4

► środowisku rodzinnym, ale również dzieci ze środowisk funkcjonujących prawidłowo, czyli z tzw. dobrych domów.

W 2011 roku Wydział Resocjalizacji i Socjoterapii ORE wydał 11 tysięcy wskazań dla nieletnich umieszczanych w młodzieżowych ośrodkach socjoterapii i młodzieżowych ośrodkach wychowawczych na terenie całego kraju.

Liczba miejsc w ośrodkach wynosiła w tym czasie 8136, co oznacza, że w przypadku niektórych nieletnich czynności związane z wykonaniem orzeczenia sądu rodzinnego trzeba było powtórzyć kilkakrotnie, z powodu trudności w doprowadzeniu nieletniego do wskazanego ośrodka.

Wszystkie miejsca w ośrodkach przez większą część roku były zajęte. Gdyby ponad 8 tysięcy dzieci i młodzieży, przebywających często daleko od swojej rodziny, szkoły czy kolegów z podwórka – co nie pozostaje bez wpływu na rozwój kompetencji społecznych – zgromadzić w jednym miejscu, ich liczba byłaby porównywalna do liczby mieszkańców średniej wielkości miasta; natomiast indywidualnie – czasami w ośrodkach znajdowało od jednego do dwóch uczniów z tej samej szkoły. Zwracam uwagę na ten aspekt ze względu na skalę i stopień skomplikowania zjawiska, pragnąc pobu-

dzić do refleksji wiele osób i instytucji ze środowisk lokalnych odpowiedzialnych za rozwiązywanie problemów społecznych na danym terenie.

Zgodnie z treścią art. 5a ustawy o systemie oświaty zapewnienie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, jest zadaniem oświatowym jednostek samorządu terytorialnego różnych szczebli, w odniesieniu do szkół i placówek różnych typów.

W związku z powyższym padają pytania dotyczące skutecznego rozwiązywania problemów w środowisku lokalnym:

- Czyją troską powinno być odpowiednie wcześnie zdiagnozowanie problemów małego dziecka w szkole?
- Jaki wpływ może mieć wcześnie udzielenie pomocy – adekwatne do zdiagnozowanych potrzeb uczniów z deficytami rozwojowymi lub emocjonalnymi – na zmniejszenie ilości i rozwój sieci placówek resocjalizacyjno-wychowawczych i socjoterapeutycznych na terenie kraju? Należy zaznaczyć, że są to najdroższe placówki ze wszystkich subwencjonowanych z budżetu państwa. Aktualnie istnieje 80 młodzieżowych ośrodków wychowawczych z liczbą miejsc: 4834 oraz 66 młodzie-

żowych ośrodków socjoterapii z liczbą miejsc: 3460 – łącznie 8294 miejsca dla uczniów, którzy z różnych powodów musieli opuścić swoje szkoły i środowiska.

- Na kim spoczywa obowiązek odpowiedniego przygotowania kadry pedagogicznej szkoły do podejmowania działań profilaktycznych i rozwiązywania trudnych sytuacji?
- Jaki jest udział rodziców w budowaniu środowiska wychowawczego szkoły?
- Jakie jest miejsce szkoły w lokalnych strategiach rozwiązywania problemów społecznych?

Znaczącą rolę w osiąganiu satysfakcjonujących wyników nauczania, wychowania i opieki może mieć dobra współpraca szkoły z rodzicami, poradnią psychologiczno-pedagogiczną, placówkami doskonalenia nauczycieli, organem prowadzącym szkołę. W środowisku lokalnym optymalnym modelem sprzyjającym skutecznemu rozwiązywaniu problemów społecznych jest bliska współpraca osób reprezentujących różne instytucje, w tym wspierające dziecko i rodzinę, oraz przedstawicieli organizacji, którzy znają to środowisko i mają dobre rozeznanie w problemach charakterystycznych dla danego terenu. ►



Zagrożona młodzież.

Ujęcie kompleksowe dla pracowników poradni, nauczycieli, psychologów i pracowników socjalnych

Ellen Hawley McWhirter, J. Jeffries McWhirter, Anna M. McWhirter, Benedict T. McWhirter
Warszawa: **PARPA**, 2008

Wielu dzieciom dzieje się krzywda. Prawdę mówiąc, tak wiele z nich podlega różnym zagrożeniom (przerywanie nauki w szkole, picie alkoholu, narkotyzowanie się, niechciane ciążę, przestępczość, przemoc, samobójstwa), że w konsekwencji zagrożone jest całe społeczeństwo. Nauczyciele, terapeuci, pracownicy socjalni, psychologowie i pracownicy służb społecznych, którzy mają do czynienia z młodzieżą i jej rodzinami, dobrze znają te problemy i ich zasięg. Są one odbiciem społeczeństwa w stanie zagrożenia.

▶ W planowaniu i realizacji zadań szkoły dążącej do osiągnięcia jak najwyższego poziomu jakości nauczania, wychowania i opieki za niezbędne należy uznać:

- Wykorzystanie wyników ewaluacji wewnętrznej szkoły w wybranych lub wszystkich obszarach (efekty, procesy, środowisko lokalne, zarządzanie szkołą) albo innych zagadnień, uznanych w szkole za istotne.
- Diagnozowanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych uczniów.
- Dostosowanie wymagań edukacyjnych do możliwości psychofizycznych uczniów, uwzględnione w wewnątrzszkolnym systemie oceniania.
- Zapewnienie pomocy nauczycielom w realizacji ich zadań w ramach zewnętrznego i wewnętrznego doskonalenia nauczycieli.

I tu pojawia się potrzeba powrotu do opisanych losów Michała, który wkrótce osiągnie pełnoletniość, ukończy w MOW gimnazjum i rozpocznie dorosłe życie.

Nie ma wątpliwości, że jego rodzina od początku będzie przeżywała kryzys, i to nie tylko z powodu wielkiej troski Michała o to, czy

będzie umiał zaspokoić wszystkie potrzeby swojego dziecka, czego sam nie zaznał w dzieciństwie.

Oboje młodzi ludzie – on i matka jego dziecka, która też była wychowanką placówki opiekuńczo-wychowawczej – muszą nauczyć się, jak być dobrymi rodzicami, zadbając o warunki materialne rodziny, podjąć ewentualnie dalsze kształcenie, dążąc do wykorzystania osobistego potencjału dla dobra dziecka.

Można mieć nadzieję, że Michał odpowiednio ukierunkowany przez kadrę młodzieżowego ośrodka wychowawczego, w którym obecnie przebywa, nawiąże kontakt z lokalną instytucją mającą za zadanie udzielenie wsparcia dziecku i rodzinie w kryzysie i że jego dziecko nie będzie w przyszłości kwalifikowało się do umieszczenia w systemie pieczy zastępczej.

Przepisy prawa oświatowego, istotne dla problematyki artykułu

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. z 2010 r. Nr 228, poz. 1487).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 83, poz. 562 z późn. zm., ostatnia zmiana Dz.U. z 2012 r. Nr 0 poz. 262):

„§ 6. 1. Nauczyciel jest obowiązany, na podstawie opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej, dostosować wymagania edukacyjne, o których mowa w § 4 ust. 1 pkt 1, do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych ucznia, u którego stwierdzono zaburzenia i odchylenia rozwojowe lub specyficzne trudności w uczeniu się, uniemożliwiające sprostanie tym wymaganiom.

2. Dostosowanie wymagań edukacyjnych, o których mowa w § 4 ust. 1 pkt 1, do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych ucznia, u którego stwierdzono specyficzne trudności w uczeniu się, uniemożliwiające sprostanie tym wymaganiom, następuje także na podstawie opinii niepublicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym niepublicznej poradni specjalistycznej, o której mowa w art. 71b ust. 3b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, zwanej dalej „ustawą”. ▶

Proponowana literatura

1. Artur Kołakowski, Agnieszka Pisula, *Sposób na trudne dziecko*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Przyjazna terapia behawioralna – niezbędny dla rodziców, nauczycieli i terapeutów.
2. Klaus Schaeter, *Jak przeżyć szkołę*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne. Autor zwraca uwagę na funkcjonowanie osobiste i zawodowe nauczyciela w związku z uczestnictwem w trzech istotnych sferach życia szkolnego, obejmujących współpracę z rodzicami, uczniami oraz kolegami nauczycielami.
3. [Szkoła dla Rodziców i Wychowawców](#) – program realizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, od 1996 r. przez Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej. Program zajęć psychoedukacyjnych mający na celu kształtowanie i doskonalenie umiejętności wychowawczych rodziców i nauczycieli, który dzięki równoległej realizacji wśród rodziców i nauczycieli daje możliwość:
 - tworzenia wspólnego, jednorodnego środowiska wychowawczego
 - wspierania rodziny w jej prawidłowym funkcjonowaniu przez naprawę i ochronę więzi emocjonalnych, budowanie klimatu zaspokajającego potrzeby miłości, bezpieczeństwa i akceptacji
 - tworzenia lokalnych grup wsparcia, w których rodzice i nauczyciele nie tylko mogą zyskiwać pomoc w rozwoju życia osobistego, rodzinnego i zawodowego, ale również inicjować zmiany na rzecz rodziny i szkoły w społeczności lokalnej.

3. W przypadku ucznia posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego albo indywidualnego nauczania dostosowanie wymagań edukacyjnych, o których mowa w § 4 ust. 1 pkt 1, do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych ucznia może nastąpić na podstawie tego orzeczenia”.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. z 2009 r. Nr 168, poz. 1324):

„§ 20. 1. Dyrektor szkoły lub placówki publicznej we współpracy z innymi nauczycielami zajmującymi stanowiska kierownicze, w ramach sprawowanego nadzoru pedagogicznego:

- 1) przeprowadza ewaluację wewnętrzną i wykorzystuje jej wyniki do doskonalenia jakości pracy szkoły lub placówki;
- 2) kontroluje przestrzeganie przez nauczycieli przepisów prawa dotyczących działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej szkół i placówek;
- 3) wspomaga nauczycieli w realizacji ich zadań, w szczególności przez:
 - a) organizowanie szkoleń i porad,

- b) motywowanie do doskonalenia i rozwoju zawodowego,
- c) przedstawianie nauczycielom wniosków wynikających ze sprawowanego przez dyrektora szkoły lub placówki nadzoru pedagogicznego.

2. Ewaluację wewnętrzną przeprowadza się w odniesieniu do wszystkich lub wybranych wymagań, o których mowa w § 7 ust. 4, lub do innych zagadnień uznanych w szkole lub placówce za istotne”.

Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 roku – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 z późn. zm. – art. 70.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 marca 2002 r. w sprawie sposobu podziału środków na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli pomiędzy budżety poszczególnych wojewodów, form doskonalenia zawodowego dofinansowywanych ze środków wyodrębnionych w budżetach organów prowadzących szkoły, wojewodów, ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania oraz szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania tych środków (Dz. U. z 2002 r. Nr 46, poz. 430):

„§ 2. 1. Ze środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli, o których mowa w art. 70a ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela, dofinansowuje się:

- 1) organizację doradztwa metodycznego dla nauczycieli, w tym koszty obniżenia wymiaru godzin zajęć, dodatkowych umów o pracę, dodatków funkcyjnych oraz podróży służbowych doradców metodycznych,
- 2) organizację szkoleń, seminariów oraz konferencji szkoleniowych dla nauczycieli, w tym nauczycieli zajmujących stanowiska kierownicze,
- 3) przygotowanie materiałów szkoleniowych i informacyjnych,
- 4) organizację warsztatów metodycznych i przedmiotowych oraz innych form doskonalenia zawodowego wynikających z potrzeb edukacyjnych na danym terenie,
- 5) organizację doskonalenia zawodowego nauczycieli szkoły lub placówki,
- 6) szkolenie rad pedagogicznych”.

Teresa Kaniowska